

Świąteczny karp

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 22 grudnia 2018



Jesień to czas rybaków. Od października do grudnia trwają odłowy ryb ze stawów hodowlanych. W tym roku z powodu suszy w wielu akwenach brakowało wody. Tegoroczne jesienne odłowy zaczęły się także później niż zwykle.

W Gospodarstwie Rybackim Lasów Państwowych w Krogulnej – jednym z dwóch największych na Opolszczyźnie w grudniu prace trwają od wczesnych godzin rannych. Świąteczny karp nie może czekać, a do odłowienia są ryby z ponad 3 i pół tys. hektarów stawów. Po odłowieniu ryby przewożone są do magazynów, gdzie zamontowane są specjalne systemy napowietrzania wody.

Świąteczny karp na wigilijnym stole

– To są małe stawy, głębokie, z przepływem wody. Tutaj ryba się oczyszcza, nabiera odpowiedniego smaku. Razem z karpem przywożone są ze stawu amury, szczupaki, sumy, tołpygi. Są segregowane, odpowiednio na życzenie klientów są dowożone. Wszystkie gospodarstwa rybackie dostają specjalne dopłaty unijne, za wyhodowanie jak największej ilości takich cennych gatunków ryb jak szczupak, sum, także procent hodowli tych ryb się zwiększa – mówi Janusz

Preuhs, dyrektor Gospodarstwa Rybackiego Lasów Państwowych w Krogulnej.

Małe gospodarstwa indywidualne prawie całość produkcji sprzedają hurtem. Duże Gospodarstwa Rybackie Lasów Państwowych mają swoje punkty sprzedaży detalicznej, wybudowane lub zmodernizowane dzięki dopłatom. Z obu Gospodarstw Rybackich Lasów Państwowych w Krogulnej i Niemodlinie na świąteczne stoły prawie połowy kraju trafia **800 ton ryb**.

Ryby, to nie jest prosty biznes

Karpie i inne gatunki w większości sprzedawane są przed świętami żywe. **Klienci coraz częściej pytają jednak o ryby przetworzone.** W ofercie przetwórcy znajdziemy m.in. płaty, tuszki, ryby patroszone z głową, czy dzwonki wigilijnego karpia. Hodowcom zależy na dalszych inwestycjach w rozwój sieci sprzedaży i przetwórstwo, tak aby sprostać konkurencji z innych krajów unijnych. Do tego potrzebne są fundusze, a z opłacalnością jest różnie. W tym roku wpłynie na nią m.in. cena zbóż oraz związany z suszą niski poziom wód w niektórych stawach hodowlanych.

Polska jest liderem w produkcji karpia w Europie, a Opolszczyzna na trzecim miejscu w kraju.